

Sygn. akt IC 587/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO M. Wurm – Klag

Protokolant: Justyna Malczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2014 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie

I. Zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. M. kwotę 130.000 zł (sto trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) od dnia 28 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty i od kwoty 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) od dnia 16 października 2014 roku do dnia zapłaty;

II. Ustala odpowiedzialność strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. wobec powoda T. M. na przyszłość za ewentualne, nie dające się przewidzieć, dalsze skutki wypadku z dnia 17 września 2011 roku;

III. Zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. M. kwotę 12.960 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **IC 587/13**

UZASADNIENIE

Powód T. M. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S. A. w W. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 28 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty.

Ponadto powód zażądał ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej wobec powoda na przyszłość za ewentualne, nie dające się przewidzieć, dalsze skutki wypadku z dnia 17 września 2011 r.

Żądanie pozwu miało związek z wypadkiem z dnia 17 września 2011 r., w którym powód został poszkodowany. Wówczas powód podróżował jako pasażer z G. K., który był sprawcą tego wypadku. Sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela.

W wyniku powyższego wypadku powód doznał szeregu obrażeń ciała i dysfunkcji organizmu oraz wystąpiły u powoda zaburzenia stresowe i dysfunkcje psychiki. Strona pozwana przyznała swoją odpowiedzialność za skutki wypadku powoda z 17 września 2011 r. Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony karetką do szpitala, gdzie udzielono mu niezbędnej pomocy. Następnie powód kontynuował leczenie oraz rehabilitację i do chwili obecnej wymaga leczenia

i rehabilitacji oraz stałej opieki osób trzecich. Strona pozwana w piśmie z dnia 28 listopada 2011 r. potwierdziła przyjęcie zgłoszenia szkody osobowej doznanej przez powoda i w piśmie do powoda z 12 stycznia 2012 r. uznała swoją odpowiedzialność

i przyznała powodowi 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę ustalając 20% uszczerbek na zdrowiu powoda. Na skutek pisma powoda

z 28 lutego 2012 r. strona pozwana po ponownej analizie sprawy, pismem z dnia

5 listopada 2012 r. przyznała powodowi kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ustalając 30% uszczerbek na zdrowiu powoda. Strona pozwana przyznała powodowi łącznie 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek wypadku z dnia 17 września 2011 r. Powód podnosił, że jego obrażenia ciała są tak rozległe, że wymagane jest sporządzenie kilku opinii biegłych różnych specjalności, by ustalić należne mu zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. W przypadku powoda, strona pozwana nie zasięgnęła opinii wystarczającej ilości specjalistów lekarzy w celu ustalenia adekwatnego uszczerbku na zdrowiu powoda i ustalenia adekwatnej kwoty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Duże znaczenie mają zaburzenia psychiki powoda na skutek wypadku, co rzutuje na wysokość zadośćuczynienia. Powód nie tylko doznał urazów i cierpień fizycznych, ale również cierpień psychicznych, a skutki wypadku, zarówno w sferze fizycznej jak i psychicznej mogą okazać się trwałe. Powód wskazywał, że wysokość zadośćuczynienia pieniężnego powinna uwzględniać ogół cierpień natury fizycznej poszkodowanego i ich długotrwałość. Stan zdrowia powoda uniemożliwia przywrócenie prawidłowych funkcji organizmu. Powód przed wypadkiem prowadził aktywny tryb życia, był osobą energiczną i optymistycznie nastawioną do życia, aktywną zawodowo. Ze względu na doznane obrażenia ciała, a zwłaszcza towarzyszący mu w codziennym życiu ból, powód nie jest w stanie funkcjonować w sposób normalny. Powód przechodzi etap leczenia

i rehabilitacji. Na skutek wypadku nie jest w stanie wykonywać swojego zawodu wykonywanego przed wypadkiem (pracownika budowlanego) jak i zawodu wyuczonego (mechanika samochodowego). Powód korzysta z pomocy członków swojej rodziny i musi prowadzić oszczędny tryb życia – nie forsować się, nie dźwigać ciężkich rzeczy, nie może pozostawać w jednej pozycji na dłuższy czas (np. siedzieć, stać, leżeć, itp.). Towarzyszący mu ból nie pozwala mu wykonywać wielu czynności życia codziennego oraz znacznie utrudnia mu funkcjonowanie. Wypadek spowodował u powoda zaburzenia psychiki, m. in. wystąpienie stanów lękowych, nerwicy powypadkowej, a także spowodował utratę poczucia bezpieczeństwa

i pewności siebie. Do dziś powód boi się jeździć samochodem i nie jest w stanie przełamać tej bariery psychicznej. Powód ma 34 lata i w tym wieku powinien prowadzić aktywny tryb życia. Skutki wypadku praktycznie pozbawiły go możliwości zawodowych i aktualnie musi skupić się wyłącznie na próbie powrotu do zdrowia

i możliwości samodzielnego funkcjonowania. Wypadek również w związku z tym negatywnie wpłynął na jego życie towarzyskie. Stan zdrowia powoda uniemożliwia mu normalne funkcjonowanie. Konieczność ciągłego leczenia i rehabilitacji ujemnie wpływa również na jego psychikę. Powód traci nadzieję na odzyskanie pełnej sprawności fizycznej i psychicznej. Jego życie przed wypadkiem i po wypadku drastycznie się zmieniło, tzn. na niekorzyść powoda i jego najbliższych. Matka powoda stale musiała i dalej musi się nim opiekować i pomagać w najprostszych czynnościach, jak np. mycie czy ubieranie, co ma ujemny wpływ na psychikę powoda. W dalszym ciągu powód będzie musiał pozostawać pod stałą opieką matki

i najbliższych, gdyż nie radzi sobie sam w podstawowych czynnościach życia codziennego. Powód wskazał, że pismem z dnia 28 listopada 2011 r. strona pozwana potwierdziła przyjęcie zawiadomienia o szkodzie, a zatem adekwatna kwota tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powinna zostać przez nią wypłacona w terminie do 28 grudnia 2011 r., zgodnie z terminem na wypłacenie świadczenia, określonym w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Strona pozwana – Towarzystwo (...)

S. A. w W. wniosła o oddalenie powództwa.

W odpowiedzi na pozew przyznała, że ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki wypadku z dnia 17 września 2011 r. Odpowiedzialność ta oparta jest o obowiązkową umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej

posiadaczy pojazdów mechanicznych. Strona pozwana przyznała również, że przyjęła zgłoszenie szkody i na jego podstawie przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego przyznała powodowi łączną kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 351,77 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Zdaniem pozwanej wypełniony został w całości ciężący na niej obowiązek odszkodowawczy wobec powoda. Dalsze roszczenia powoda względem pozwanej są bezpodstawne. Pozwana twierdziła, że wypłacona powodowi kwota 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia w sposób właściwy spełnia charakter kompensacyjny i jest ekonomicznie dla niego odczuwalna. Ponadto zdaniem pozwanej przyznana suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych. Odpowiednia kwota zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Zdaniem pozwanej, okoliczności niniejszej sprawy nie usprawiedliwiają przyznania powodowi dodatkowego zadośćuczynienia, a wcześniej otrzymane przez powoda zadośćuczynienie jest kwotą odpowiednią. Po analizie dokumentacji medycznej powoda, konsultant medyczny pozwanej ustalił wysokość uszczerbku na jego zdrowiu w wysokości 30%. Pozwana wskazuje, że jest to uszczerbek aktualny, który wraz z upływem czasu oraz przebiegiem leczenia może ulec obniżeniu.

W trakcie procesu, pismem z dnia 22 września 2014 r. powód rozszerzył żądanie pozwu domagając się dodatkowo od strony pozwanej kwoty 50.000 złotych

z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia stronie pozwanej pisma rozszerzającego żądanie. Powód wskazał, że strona pozwana

w piśmie z 13 października 2014 r. (które otrzymał 16 października 2014 r.) ustosunkowała się do jego pisma z dnia 22 września 2014 r. i dlatego odsetek od kwoty 50.000 zł domaga się od dnia otrzymania pisma pozwanej z 13 października 2014 r., co nastąpiło 16 października 2014 r. Powód rozszerzył żądanie pozwu, gdyż uważał, że dotychczas wypłacona mu kwota nie jest zadośćuczynieniem adekwatnym do stopnia cierpień i obrażeń jakich doznał. Mając powyższe na uwadze, a także liczne negatywne skutki wypadku dla stanu zdrowia powoda

i różnorodność doznanych obrażeń, żądanie kwoty 130.000 zł jest w pełni umotywowane, a kwota ta jest odpowiednia w rozumieniu przepisu art. 445§1 k.c. Powód podał, że na wysokość zadośćuczynienia wpływ ma stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu ustalony w wysokości 108%, długotrwałość choroby, cierpienie, leczenia, rehabilitacji, bolesność zabiegów, przeprowadzone operacje, leczenie sanatoryjne, okres dochodzenia do względnej sprawności, przywrócenie prawidłowych funkcji organizmu, który w niniejszej sprawie trwa od dnia wypadku, tj. od 17 września 2011 r. do dnia dzisiejszego, gdyż powód pomimo tak długiego procesu leczenia oraz rehabilitacji nadal nie odzyskał pełnej sprawności. Większość z obrażeń ciała, których doznał powód ma charakter trwały, np. niedosłuch, trwale uszkodzona prawa ręka, którą powód nie może nic podnosić i w której nie ma czucia w palcach. Liczne ciężkie złamania i zrosty powodujące, że powód nie będzie zdolny do wykonywania pracy w wyuczonym zawodzie. Powód ma poczucie bezradności życiowej, niekorzystne są widoki powoda na przyszłość, tzn. niemożność kontynuowania w dotychczasowym kształcie prowadzonego życia i to zarówno osobistego, jak i zawodowego. Proces leczenia i rehabilitacji, pomimo upływu

3 lat od wypadku w dalszym ciągu nie został zakończony. W rezultacie istnieje konieczność ponoszenia kosztów związanych z dalszym leczeniem. Powód

w związku z wypadkiem musiał całkowicie zmienić swoje życie także w wymiarze materialnym. Zmuszony został do rezygnacji z pracy, gdyż jego stan zdrowia oraz czas jaki zmuszony był poświęcać leczeniu i rehabilitacji spowodował, że nie miał możliwości jej wykonywania. Co więcej, w ocenie biegłych lekarzy powód nie będzie mógł także do tej pracy już wrócić i zmuszony będzie przekwalifikować się. Natomiast odnośnie żądania ustalenia odpowiedzialności na przyszłość, to zważywszy na zakres doznanych w wypadku obrażeń, wysoki stopień ustalonego uszczerbku na zdrowiu powoda i konieczność dalszego leczenia, uzasadniona jest obawa, że w przyszłości mogą wystąpić dalsze negatywne skutki wypadku. Z tego względu powód ma interes prawny w domaganiu się ustalenia odpowiedzialności za skutki wypadku na przyszłość.

Niespornym w niniejszej sprawie było, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, jakiemu uległ powód. Niesporne jest również, że w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd ustalił, co następuje:

Od 18 września 2011 r. do 12 października 2011 r. powód przebywał w Klinicznym Oddziale (...)w (...) (...) Szpitalu (...)z Polikliniką SPZOZ we W.. Wówczas stwierdzono u powoda stan po urazie komunikacyjnym, tj. stłuczenie głowy z krwiakiem śródczaszkowym i niepamięć okołourazową, liczne złamania kości czaszki, stłuczenia ściany klatki piersiowej z krwiakiem w lewej jamie opłucnowej, stłuczenie uda prawego z rozległym krwiakiem śródmięśniowym uda, złamania trzonów obu kości przedramienia prawego, złamania nasady dalszej kości promieniowej prawej oraz rany ciętej podudzia lewego. Przy przyjęciu oraz podczas dalszej hospitalizacji, powód wielokrotnie był konsultowany chirurgicznie, neurochirurgicznie, neurologicznie, psychiatrycznie i internistycznie. Od 18 – 23 września 2011 r. powód przebywał w Oddziale Torakochirurgicznym, gdzie założono mu drenaż opłucnowy do lewej jamy opłucnowej. Następnie w Klinicznym Oddziale (...) Narządu (...)zaopatrzone mu złamania przedramienia prawego. Powód został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego. W dniu 4 października 2011 r. wykonano zabieg repozycji i stabilizacji złamania trzonów kości promieniowej i łokciowej płytami (...). Złamanie nasady dalszej kości promieniowej ustabilizowano śrubą gąbczastą. Po zabiegu rozpoczęto rehabilitację i kontynuowano antybiotykoterapię celowaną. W trakcie dalszej hospitalizacji usunięto wkłucie centralne, wykonano kontrolne prześwietlenie, które uwidocznilo poziom płynu i zacienienie w lewej jamie opłucnej. Powoda ponownie konsultowano chirurgicznie, diagnostykę rozszerzono o tomografię komputerową klatki piersiowej, która uwidocznila rozerwanie przepony z przemieszczeniem narządów jamy brzusznej do jamy klatki piersiowej. Powód został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego w Oddziale Chirurgicznym, nie wyraził jednak zgody na leczenie operacyjne, co pisemnie potwierdził w historii choroby. Powód został poinformowany o możliwych konsekwencjach takiej decyzji. Powód w stanie ogólnym stabilnym i miejscowym dobrym, z gojącą się otwartą raną podudzia lewego został wypisany z zaleceniami: wykonywania wyuczonych ćwiczeń rehabilitacyjnych, przeciwbrzękowego ułożenia kończyny górnej prawej, zmiany opatrunków raz dziennie, stosowania zaleconych mu leków i doraźnie leków przeciwbólowych.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego z 12.10.2011 r., k. 27 – 27v.; zaświadczenie z 13.02.2012 r., k. 33; zeznanie powoda, k. 301 – 301v.; zeznania świadków: J. M. (1), k. 95; J. M. (2), k. 95v.; M. K., k. 96)

Po opuszczeniu szpitala we W. powód konsultowany był neurologicznie, chirurgicznie, otolaryngologicznie i ortopedycznie.

(dowód: informacja lekarza kierującego, k. 28; skierowanie do poradni specjalistycznej, k. 29; badanie słuchu, k. 30, zaświadczenie lekarskie, k. 31; informacja dla lekarza kierującego, k. 32)

Powód w piśmie do strony pozwanej z dnia 18 listopada 2011 r. wskazał, że został poszkodowany w wypadku z dnia 17 września 2011 r. i domagał się kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Strona pozwana pismem z dnia 28 listopada 2011 r. potwierdziła przyjęcie zawiadomienia o szkodzie.

(dowód: pismo powoda z 18.11.2011 r., k. 42 – 43; pismo strony pozwanej z 28.11.2011 r., k. 44 – 45v.)

Od 2 lipca 2012 r. do 25 lipca 2012 r. powód był rehabilitowany w Ośrodku (...) S. A. w S.. Powód został wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym. Powód uzyskał niewielką poprawę motoryki kończyny górnej prawej, jednak nadal ograniczona jest ruchomość w nadgarstku prawym, osłabienie siły mięśniowej, blizny pooperacyjne na przedramieniu prawym. Powód otrzymał zalecenia dalszej rehabilitacji i dalszego leczenia w miejscu zamieszkania.

(dowód: informacja o przebytej rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS z 25.07.2012 r., k. 34 – 35v.)

W pierwszej opinii konsultant medyczny strony pozwanej stwierdził, że uszczerbek na zdrowiu powoda wskutek wypadku wynosi 20%, a w drugiej zaś stwierdził, że uszczerbek ten wynosi 30%.

(dowód: opinie konsultanta medycznego strony pozwanej z 12.12.2011 r.
i z 02.11.2012 r., k. 48, 53)

W okresie bezpośrednim po wypadku, powód odczuwał znaczne dolegliwości bólowe w obrębie klatki piersiowej po stronie lewej spowodowane stłuczeniem klatki piersiowej, krwiakiem opłucnej i urazem przepony. W wyniku urazu klatki piersiowej jako trwałe zmiany wystąpiły u powoda zrosty opłucnowe po stronie lewej, uszkodzenia tkanki płucnej i ubytki tkanki płucnej. W związku z powyższym uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 10% (uszkodzenie płuc i opłucnej). Powstałe w wyniku wypadku zrosty opłucnowe nie powodują ograniczenia sprawności układu oddechowego. Rozerwanie przepony po stronie lewej z wytworzeniem przepukliny przeponowej to zmiana pourazowa możliwa do usunięcia w wyniku leczenia operacyjnego. Powód jednak nie wyraził zgody na powyższe mimo zakwalifikowania. Repozyycja narządów jamy brzusznej w obrębie pourazowej przepukliny przeponowej może prowadzić do niedrożności przewodu pokarmowego i konieczności leczenia operacyjnego w trybie pilnym. Występowanie przepukliny pourazowej przepony nie daje obecnie badanemu dolegliwości ani nie powoduje zaburzeń wydolności układu oddechowego. Powód wymagał opieki w okresie leczenia szpitalnego. Praca ciężka z uwagi na występowanie przepukliny przeponowej pourazowej jest przeciwwskazana. Wskazane jest leczenie operacyjne przepukliny pourazowej przepony.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu pulmonologii z 20.09.2013 r., k. 159 – 162; zeznanie powoda, k. 301v.)

Po opuszczeniu szpitala powód wymagał opieki innej osoby. Matka powoda zmieniała mu opatrunki, robiła zastrzyki, pomagała przy kąpieli. Okres leczenia i rehabilitacji trwał niemal rok.

(dowód: zeznania świadków: J. M. (1), k. 95 – 95v.; J. M. (2), k. 95v.; M. K., k. 96)

W wyniku wypadku z dnia 17 września 2011 r. u powoda nie wystąpiły zaburzenia stresowe pourazowe, stany lękowe (o dużym natężeniu), nerwica powypadkowa, objawy przewlekłej reakcji adaptacyjnej, czy też objawy trwałej zmiany osobowości po wypadku. Nie występuje u niego i nie występował lęk związany z poruszaniem się i kierowaniem samochodem. Sam wypadek, tzn. doznane urazy fizyczne i śmierć kolegów, jak każda sytuacja psychologicznie trudna, traumatyczna, skutkowałam okresami napięcia, niepokoju, dyskomfortu, złości, zniechęcenia, lęku, ale sprawnie działające mechanizmy obronne i adaptacyjne uchroniły powoda przed głębszą dezorganizacją psychiki, przed pogłębianiem się natężenia tych objawów, przed ich utrwaleniem. Wypadek spowodował u powoda cierpienie fizyczne, niepełnosprawność, ból i dyskomfort, nadal występują dolegliwości bólowe związane z procesem gojenia się ręki.

(dowód: opinia sądowa psychologiczna z 10.09.2013 r., k. 116 – 121)

Wskutek wypadku z dnia 17 września 2011 r. powód doznał urazu wielonarządowego, tzn. złamania mnogiego sklepienia czaszki z krwiakiem śródczaszkowym, urazu klatki piersiowej z krwiakami opłucnej lewej i rozerwania kopuły przepony po stronie lewej, złamania trzonów obu kości przedramienia prawego i nasady dalszej kości promieniowej prawej (zespolecie operacyjne), rany ciętej podudzia lewego i krwiaka uda prawego, złamania kości czaszki, złamania trzonów kości łokciowej i promieniowej oraz nasady dalszej kości promieniowej, leczone operacyjnie. Blizny wygoiły się. Staw łokciowy prawy jest w pełnym zakresie ruchomości. Staw nadgarstkowy prawy (zgięcie dłoniowe 15 stopni). Brak grzbietowego ograniczenia ruchomości kciuka prawego z niewielkim zanikiem mięśni kłębku. Zaburzenia czucia w opuszkach palców I – III ręki lewej. Z punktu widzenia chirurgicznego powód doznał uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 30% (złamanie kości czaszki mnogie z krwiakiem śródczaszkowym [pkt A.2. – 10%] oraz opóźniony zrost kostny trzonu kości promieniowej prawej z tendencją do stawu rzekomego [pkt L.123.B. – 20%]). Mnogie złamania kości czaszki po zakończeniu okresu wzrostu dają zmiany w strukturze kostnej – blizny kostne miejsca zrostu. Krwiak śródczaszkowy daje blizny pozrostowe. Oba przypadki są przyczyną zaburzeń izoelektrycznych mózgu, a tym samym przyczyną schorzeń pourazowych. Powód jest niezdolny do wykonywania zawodu wyuczonego (mechanik samochodowy) wykonywanego przed wypadkiem (praca na budowie), jak również do pracy fizycznej z powodu dysfunkcji kończyny górnej prawej.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej i urazowej z 14.09.2013 r., k. 124 – 127, 175)

Badanie neurologiczne wykazało, że występują u powoda dyskretne objawy niezborności kończyn górnych (większa po lewej stronie). Nie obniżają one sprawności powoda. Rokowania na przyszłość są trudne do oceny z powodu wielu czynników wpływających na pracę mózgu. Z punktu widzenia neurologicznego powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10% (uszkodzenie mózdzku lub dróg mózdkowych – D.7. – 10%).

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii z 02.09.2013 r., k. 130 – 132, 212)

Od wypadku do chwili obecnej powodowi towarzyszy prawostronny niedosłuch czuciowo – nerwowy znacznego stopnia, z towarzyszącym szumem usznym. Niedosłuch nie uległ poprawie, ma charakter utrwalony i upośledza w stopniu znacznym stereofonię słyszenia. Stwierdzony ubytek słuchu skutku 10% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu wg poz. 42 w tabeli. Przeciwwskazana jest w związku z tym praca w hałasie, na wysokości, w transporcie.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu otolaryngologii z 10.09.2013 r., k. 156, 241; zeznanie powoda, k. 301v.;

Do chwili obecnej powód ma nieusunięte łączniki – płyty ze śrubami na trzonach kości łokciowej i promieniowej oraz śrubę tkwiącą w wyrostku rylcowatym kości promieniowej. Z punktu widzenia ortopedycznego powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 40% (złamanie nasady dalszej kości promieniowej, skutkujące ograniczenie ruchomości w stawie nadgarstkowym – 5% [A.130.], złamanie trzonu kości łokciowej – 5% [A.123.], złamanie trzonu kości promieniowej z powstaniem stawu rzekomego ze zrostem krzyżowym [A.124]). Ruch supinacji i pronacji jest u powoda znacznie upośledzony, zachodzi w stawie ramiennie – promieniowym oraz na całej długości obu kości przedramienia. Wysokość uszczerbku z powodu skutków urazu przedramienia wynika ze stwierdzenia zrostu krzyżowego i stawu rzekomego trzonu kości promieniowej. Powód aktualnie nie jest zdolny do pracy i wymaga dalszego leczenia – zaopatrzenia stawu rzekomego kości promieniowej, a następnie usunięcia łączników i usprawnienia. Dopiero po zakończonym leczeniu według przedstawionego planu, powód powinien uzyskać fizycznie sprawność wystarczającą do kontynuowania wyuczonego zawodu.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii, k. 238 – 240, 267; zeznanie powoda, k. 301v.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty: karty leczenia szpitalnego powoda i zaświadczenia lekarskie. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: J. M. (1), J. M. (2) i M. K., uznając je za szczere, logiczne, wzajemnie się uzupełniające. Podobnie Sąd ocenił zeznanie powoda, jako znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym: dokumentach, zeznaniach świadków, opiniach biegłych.

Sąd uznał opinie biegłych sądowych – pulmonologa, psychologa, chirurga, neurologa, otolaryngologa i ortopedy za rzetelne, jasne i kategoryczne. Wnioski biegłych należy oceni

jako logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu sporne okoliczności sprawy zostały wyjaśnione, ponadto w sprawie wypowiedzieli się kompetentni pod względem fachowości biegli, dlatego nie ma potrzeby przeprowadzenia dowodu z kolejnych opinii. Zdaniem Sądu w świetle zebranego materiału, okoliczności istotne zostały ustalone i wyjaśnione.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uznał powództwo za uzasadnione w całości.

Zaznaczyć należy, że pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady. Sąd podzielił zdanie powoda, że kwota wypłaconego mu zadośćuczynienia jest zbyt niska i nie uwzględnia w sposób należyty

doznanej przez niego krzywdy. Łączny uszczerbek na zdrowiu powoda, powstały w wyniku wypadku wynosi 100%, a nie 30%, jak ocenił to konsultant medyczny strony pozwanej.

Odpowiedzialność strony pozwanej wynika z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do naprawienia wyrządzonej w związku z ruchem tego pojazdu szkody, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Z przepisów powołanej ustawy wynika, że ubezpieczeniem objęta jest odpowiedzialność cywilna osoby kierującej pojazdem. Odpowiedzialność ta obejmuje zarówno obowiązek zapłaty odszkodowania jak i zadośćuczynienia. Odpowiedzialność ubezpieczyciela sięga tak daleko, jak odpowiedzialność samego ubezpieczonego.

Jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego w zakresie żądania zadośćuczynienia Sąd przyjął powołany przepis w związku z art. 445§1 k.c., zgodnie z którym, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Pojęcie krzywdy, o którym mowa w powołanym przepisie nie jest jednowymiarowe. Krzywdą wiążącą się z byciem poszkodowanym w wypadku komunikacyjnym jest najczęściej uszkodzenie ciała, zwłaszcza gdy powoduje trwałe kalectwo wiążące się z cierpieniami fizycznymi oraz ograniczeniami wykonywania czynności życia codziennego. Krzywda obejmować może również związane z wymienionymi skutkami cierpienia psychiczne.

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia powinno się wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, wykonywane operacje, leczenie sanatoryjne i rehabilitacja), trwałość skutków czynu niedozwolonego (kalectwo, oszpeccenie, bezradność życiowa, poczucie nieprzydatności, konieczność pozostawania pod opieką innych), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia), wiek poszkodowanego, niemożność wykonywania zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej lub artystycznej, realizowania zainteresowań czy pasji, itp.

Sąd wziął pod uwagę wymienione okoliczności. Trzeba pamiętać, że zadośćuczynienie może być przyznawane tylko jako świadczenie jednorazowe, obejmujące zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, jak i te które są spodziewane w przyszłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03).

Powód był przed wypadkiem osobą sprawną fizycznie i samodzielną. Należy też dostrzec, że powód tą sprawność i samodzielność bezpowrotnie utracił w wyniku wypadku, za którego skutki odpowiada pozwany. Z uwagi na wiek powoda, niezbędne było przy określaniu wysokości zadośćuczynienia dokonanie oceny, na ile utrata samodzielności i sprawności fizycznej powoda zamyka dostępne mu perspektywy życiowe na przyszłość. Nie ulega wątpliwości, że perspektywy życiowe osoby w wieku powoda, aktywnej zawodowo, wchodzącej w życie, z widokami na rozwój zawodowy, majątkowy czy rodzinny, z możliwościami korzystania z innych przejawów radości życia w długim okresie, zostały ograniczone.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi, sąd wziął pod uwagę przede wszystkim to, że wypadek, któremu uległ powód zdeorganizował jego życie osobiste oraz spowodował u niego ogromne i długotrwałe cierpienia fizyczne i psychiczne. Skutki wypadku powód odczuwa do dnia dzisiejszego. Powód w chwili wypadku miał 33 lata, pracował, był osobą sprawną fizycznie i samodzielną.

Wypadek i obrażenia, których doznał powód spowodowały, że został na zawsze wyłączony z normalnego funkcjonowania, a przez wiele miesięcy był osobą cierpiącą, całkowicie niesamodzielną i uzależnioną od pomocy innych osób. Po wypadku był w stanie ciężkim, doznał licznych obrażeń ciała, był hospitalizowany, poddawany

kilkakrotnie zabiegom operacyjnym, oczyszczaniu ran. Przez cały okres hospitalizacji był osobą leżącą, niesamodzielną i wymagającą stałej pomocy we wszystkich czynnościach. Wszystkie te okoliczności świadczą o ogromnym poczuciu krzywdy powoda, jego długotrwałych cierpieniach fizycznych i psychicznych.

Również obecnie stan zdrowia powoda nie jest zadowalający. Wskazane jest leczenie operacyjne przepukliny pourazowej przepony. Praca ciężka z uwagi na występowanie przepukliny przeponowej pourazowej jest przeciwwskazana. Powód jest niezdolny do wykonywania zawodu wyuczonego (mechanik samochodowy) wykonywanego przed wypadkiem (praca w budownictwie), jak również do pracy fizycznej z powodu dysfunkcji kończyny górnej prawej. Z uwagi na stwierdzony ubytek słuchu powód ma przeciwwskazania do pracy w hałasie, na wysokości,

w transporcie. Powód aktualnie nie jest zdolny do pracy i wymaga dalszego leczenia – zaopatrzenia stawu rzekomego kości promieniowej, a następnie usunięcia łączników i usprawnienia.

Rokowania na przyszłość są trudne do oceny z powodu wielu czynników wpływających na pracę mózgu (powód doznał uszkodzenia mózdzku).

Tym samym żadaną kwotę 130.000 zł Sąd uznał za uzasadnioną, stanowiącą realną, odczuwalną ekonomicznie dla powoda sumę, a więc spełniającą funkcję, którą należy przypisać zadośćuczynieniu. Sąd kierował się tym, że przyznane zadośćuczynienie powinno przedstawiać realną wartość dla pokrzywdzonego, pozostającą w związku z zakresem doznanym przez niego cierpień. Zadośćuczynienie przyznawane jest tylko raz i określenie należności z tego tytułu prawomocnym wyrokiem wyłącza przyznanie dalszego zadośćuczynienia. Sąd winien zatem brać pod uwagę także rokowania na przyszłość, a te w niniejszej sprawie są niepewne. Za godziwe zadośćuczynienie Sąd uznał kwotę 180.000 złotych, a wobec wypłaty przez pozwanego z tego tytułu kwoty 50.000 złotych - kwotę 130.000 złotych. Zakres cierpień fizycznych i psychicznych z jakimi powód musiał się zmierzyć, stała i nieodwracalna konieczność borykania się na co dzień

z ograniczeniami i utrudnieniami powodują, że cierpienia powoda nadal trwają.

Odsetki od kwoty żądanej w pozwie - 80.000 złotych zostały zasądzone od dnia 28 grudnia 2011 r., gdyż początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie od tej kwoty należy wiązać z doręczeniem pozwanej pisma z dnia 18 listopada 2011 roku, w którym powód zgłosił szkodę i domagał się 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwana w piśmie do powoda z 28 listopada 2011 r. potwierdziła przyjęcie powyższego zawiadomienia o szkodzie. Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, tj. do 28 grudnia 2011 r. Żądanie odsetek od dnia 28 grudnia 2011 r. jest zatem usprawiedliwione treścią art. 481§1 k.c. gdyż powód wezwał wcześniej pozwanego do zapłaty żądanej w pozwie kwoty. Natomiast odsetki od rozszerzonego żądania o kwotę 50.000 złotych sąd zasądził od doręczenia powodowi pisma pozwanej z 13 października 2014 r., co nastąpiło 16 października 2014 r.

Podstawę prawną roszczenia o ustalenie przyszłej odpowiedzialności za skutki wypadku stanowi art. 189 k.p.c. Roszczenie uzasadnione jest zaistnieniem interesu prawnego po stronie powoda. Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W pierwszym postępowaniu Sąd ustala zasadę odpowiedzialności strony pozwanej, wysokość zadośćuczynienia i odszkodowania uzasadnionych zaistniałymi już skutkami czynów niedozwolonych. Wystąpienie kolejnych negatywnych skutków danego zdarzenia, może wystąpić w dalekiej przyszłości. Po upływie znacznego czasu mogą powstać trudności dowodowe w wykazaniu związku danego skutku z zaistniałym przed laty zdarzeniem, a to z kolei prowadzić może do utraty przez powoda możliwości dochodzenia roszczenia (uchwała SN z dnia 24 lutego 2009 r. sygn. akt III CZP 2/09 Lex 483372; wyrok SN z dnia 8 sierpnia 2012 r., sygn. akt I CSK 40/12, Lex nr 1228579). Przyjęcie takiego rozwiązania, podobnie jak dopuszczenie do upływu terminu przedawnienia przed ujawnieniem się szkody, byłoby sprzeczne

z elementarnymi zasadami i odczuciem sprawiedliwości. W rozpoznawanej sprawie istnieje możliwość wystąpienia dalszych następstw wypadku u powoda. Powód wymaga dalszego leczenia – zaopatrzenia stawu rzekomego kości promieniowej,

a następnie usunięcia łączników i usprawnienia. Ponadto powód doznał uszkodzenia mózdzku, dlatego rokowania na przyszłość są niepewne z powodu wielu czynników wpływających na pracę mózgu. Skoro istnieje prawdopodobieństwo wystąpienia przyszłych uszczerbków i powikłań u powoda, a postępowanie dowodowe przeprowadzone po wielu latach nie da gwarancji ustalenia odpowiedzialności za szkody powstałe w danym wypadku, to uzasadnione jest ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość, bo zwolni to powoda z obowiązku wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności. Przyczyną niepewności powodującą istnienie interesu prawnego jest ewentualność powstania dalszych skutków na zdrowiu nawet w dalekiej przyszłości, zważywszy na młody wiek powoda (33 lata w dacie wypadku).

Z wymienionych względów Sąd ustalił odpowiedzialność strony pozwanej wobec powoda za skutki wypadku, któremu uległ powód w dniu 17 września 2011 r.

Powód wygrał proces w całości, a zatem koszty procesu obciążają stronę pozwaną. Na koszty te składają się: opłata od pozwu 4.000 zł i od rozszerzonego żądania 2.500 zł, wykorzystana zaliczka na koszty opinii biegłych – 2.571,87 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 3.617 zł oraz koszty dojazdów w kwocie 270,80 zł – łącznie 12.960 zł.